Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,30 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,89 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłusto) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIII. NOWEMIASTO-POMORZE CZWARTEK, DNIA 7 GRUDNIA 1933 NR. 144

Hiszpanja otrząsnęła się z pod wpływów destrukcyjnych skrajnej lewicy i poszła na prawo.

Ostatnio odbyły się wybory w Hiszpanji. W Hiszpanji, jak wiadomo, po rządach dyktatorskich Primo de Rivera nastąpiła rewolucja. Dyktatura i monarchizm zostały utrącone, a ogłoszona została republika. Do władzy doszły skrajne elementy lewicowe. W całym kraju rozpętały się zamieszki, zaburzenia, a przedewszystkiem zawzięte prześladowania Kościoła kat. i religji kat. Palono klasztory, niszczono świątynie Pańskie, rozwiązywano zakony, wypędzano zakonników, poznoszono wszystkie szkoły i zakłady naukowe, utrzymywane przez Kościół kat., nie dając w zamian za to żadnego ekwiwalentu itd. W ten sposób rósł w kraju nietylko zamęt moralny, ale i społeczno-gospodarczy, jako, że lewica żadnej ulgi w ciężkiem położeniu gospodarczem pogrążonej ludności kraju stworzyć nie była w stanie. Przez pewien czas zdawało się naprawdę, że katolicka Hiszpanja pogrąży się w bezmiarze rozprzężenia i anarchji i rzuci się w odmęt bolszewizmu. Jednak stało się na szczęście inaczej. Fatalne skutki takich rządów otworzyły społeczeństwu hiszpańskiemu oczy. Przyszło otrzeźwienie i u tych, którzy początkowo dali się oszołomić szumnym hasłom i pustym frazesom demagogicznym. Dowodem tego ostatnie wybory.

Wyniki wyborów w Hiszpanji przedstawiają się następująco:

Stronnictwa prawicowe — **207**, centrum — **150**, w tem 88 radykałów, stronnictwa lewicowe — **116**, w tem **60** socjalistów.

Nowa izba liczyć będzie 473 deputowanych.

Przesunięcie na prawo zaakcentowane zostało więc **dobitnie, jasno i bez wątpliwości.**

Wybory obecne dowiodły, że większość wyborów **hiszpańskich nie zgadza się z polityką dotychczasową, nie aprobuje nastawienia antyreligijnego i socjalistycznego.** Główną siłą, która przeważyła szalę zwycięstwa na rzecz prawicy, **były kobiety, głosujące po raz pierwszy w dziejach Hiszpanji.**

Nie oznacza to odsunięcia się większości wyborców od republiki i o zwrocie na korzyść monarchji. Przywódca bloku prawicy, prof. Gil Robles, oświadczył, iż powrót do monarchji byłby zapoczątkowaniem w Hiszpanji okresu wojny domowej: **program bloku ogranicza się do postulatów zaprzestania polityki antyreligijnej, socjalistycznej oraz do żądania rozbudowy gospodarki w duchu solidarności i zgody społecznej.**

Definitywnym rezultatem wyborów jest wycofanie socjalistów z rządu. Blok socjalistyczny, który liczył w konstytuancie **120** posłów, otrzymał teraz wszystkiego **60** mandaty w mowym parlamencie i nawet w połączeniu z lewicą republikańską nie będzie już mógł wywierać wpływu na skład rządu.

Wybory zatem dały Hiszpanji nowy parlament, który na dłuższy okres czasu utrwali oblicze polityczne kraju i ustabilizuje sytuację i przyniesie — miejmy nadzieję — zmianę na lepsze tak ciężko doświadczonemu krajowi.

Bomby, samosąd i wrząca woda

towarzyszyły ponownym wyborom w Hiszpanji.

W 12-tu prowincjach Hiszpanji odbyły się w niedzielę, 3 grudnia, ponowne wybory, mające na celu powołanie w drodze sabotażu 95 posłów do Kortezów. Atmosfera polityczna jest niezwykle naprężona. Jak wiadomo, w ciągu 15 dni ministerstwo spraw wewnętrznych trzymało kraj w niepewności co do rezultatów pierwszych wyborów. Wreszcie ogłoszono oficjalne wyniki wyborów z dnia 19 listopada. Według wykazów urzędowych prawica zdobyła 171 mand. czyli większość.

W tych warunkach agitacja wyborcza przybrała olbrzymie rozmiary. W całym kraju rozlepiono mnóstwo afiszów wyborczych, a ulice miasta zostały pokryte rozrzuconemi z samolotów odezwami. Ukazały się również w Madrycie i większych miastach transparenty wyborcze, zawieszone na gmachach, fontannach i pomnikach. Wśród napisów nie brakło hasła: „Niech żyje Alfons 13-ty“.

Teror i bójki rozwielmożniły się na kilka dni przed wyborami.

W Barcelonie stale rzucano bomby. W stolicy państwa również widocznie było podniecenie, tembardziej, że wobec strajku kelnerów zamknięto kawiarnię i restaurację. Olbrzymie tłumy wylegly na ulice. Nie przyczyniły się do uspokojenia umysłów powiedzenie szefa radykałów Lerroux do dziennikarzy: „Możecie się przygotować panowie do zarejestrowania w nadchodzący poniedziałek aktów wysoce „sensacyjnych“.

W jednem z biur wyborczych grupa zakonnic obrzucona była wyzwiskami. Wynikła bójka, której kres położyła policja. W innem miejscu tłum usiłował zlinczować jednego z kandydatów prawicy, oskarżonego o przekupywanie wyborców.

Gdy prezydent republiki przybył do biura wyborczego, kilku socjalistów powitało go pieśnią międzynarodówki. Równocześnie donoszą, że grupa manifestantów zaatakowała jeden z klasztorów. Doszło do wymiany strzałów między manifestantami a policją. W ogrodzie szpitalnym nastąpiło starcie między przeciwnikami politycznymi. Przybyła policja. Z okolicznych domów wylano na policjantów kilka garnków wrzącej wody. Wogóle cały przebieg wyborów był bardzo burzliwy.

I. ambasador Stanów Zjedn. w Sowietach



William Bullit.

Po uznaniu przez Stany Zjedn. Sowietów, dzięki wszczętym w tym kierunku krokom przez Litwinowa, sowieck. kom. spraw zagr., I. ambasadorem Stanów Zjedn. w Moskwie zamianowany został William Bullit, który kilka lat bawił w Sowietach na studjach polityczn. i gospodarczych.

Trojanowski



pierwszy ambasador Rosji sowieckiej w Stanach Zjednocz., dotychczasowy czołowy kierownik sowieckiej polityki gospod.

„Piłka nożna jako czynnik dyplomacji“.

Londyn. „Morning Post“ pod nagłówkiem: „Piłka nożna jako czynnik dyplomacji“ donosi z Berlina:

„Poprawa stosunków polsko-niemieckich, jaka zaznacza się od 14 dni, gdy Hitler odbył dłuższą rozmowę z nowym posłem polskim w Berlinie, została posunięta naprzód, gdy polska drużyna reprezentacyjna rozegrała mecz piłki nożnej z niemiecką drużyną w Berlinie. 30 tysięcy widzów stało z odkrytemi głowami, gdy drużyna polska weszła na arenę i orkiestra hitlerowców w mundurach odegrała polski hymn narodowy“.

Również wszystkie dzienniki i cała prasa sportowa Niemiec środkowych stwierdza jednogłośnie, że przegrana Polaków w meczu piłkarskim z Niemcami nie była zasłużona.

Jezuita w ministerstwie niemieckiem.

Berlin. Znakomity Jezuita ks. Fryderyk Muckermann został powołany przez min. Goebbelsa do ministerstwa propagandy.

Nominacja ta wywołała oczywiście olbrzymią sensację w całych Niemczech.

Litwinow u Mussoliniego.

Rzym. Mussolini przyjął komisarza ludowego dla spraw zagr. Litwinowa i odbył z nim długą i serdeczną rozmowę o zagadnieniach polityki zagranicznej, dotyczącej bezpośrednio Italji i ZSRR.

Podpisanie paktu o nieagresji między Jugosławją a Turcją.

Belgrad, 29. 11. Wczoraj po południu podpisany został w min. spraw zagranicznych pakt nieagresji pomiędzy Jugosławją i Turcją. Pakt podpisali: w imieniu Jugosławji min. spr. zagr. Jeftic, w imieniu Turcji min. spr. zagr. Teftir Ruszdi Bej.

Pakt zawiera postanowienia nieuciekania się do wojny jako narzędzia polityki zagranicznej oraz zachowania neutralności na wypadek zaatakowania jednego z kontrahentów przez państwo trzecie.

Pakt zawarty został na lat 5, przyczem, o ile wypowiedzenie jego nie nastąpi w czasie przewidzianym, obowiązywać będzie automatycznie na dalszych 5 lat.

Roosevelt jest podobno obojętny na krytykę bankową.

Prezydent Federal Reserve Board p. Black, który złożył sprawozdanie prezydentowi Rooseveltowi, oświadczył, że niema bynajmniej zamiaru podawać się do dymisji.

Roosevelt wysłuchał podobno obojętnie krytyki swych posunięć w dziedzinie monetarnej oraz zaznaczył, że sprawa pokrycia srebrem jest rozpatrywana już od pewnego czasu, lecz w ostatnich dniach nie posunęła się bynajmniej naprzód.

Sroga zima ogarnęła Europę

Warszawa. Niedziela była pierwszym dniem mrozu w Warszawie, który dochodził do 15 stopni, w poniedziałek — 16, a w Karpatach w Worochcie — minus 31.

Wrocław. Na Śląsku panują niezwykle silne mrozy. W hrabstwie Glatz termometr spadł do 21 stopni poniżej zera. W górach temperatura wzrasta.

Berlin. W całych Niemczech panuje niezwykle silny mróz. W nocy z niedzieli na poniedziałek notowano w centrum Berlina 13 stopni poniżej zera, a na peryferjach nawet 15 stopni mrozu.

Paryż. W Paryżu termometr wskazał 6 stopni poniżej zera. W lasku bulońskim i w Wersalu zamarzły stawy i kanały.

Londyn. I do Anglji zawitała zima w całej swej srogości z dużemi opadami śniegu.

Londyn. W południowej Walji śnieg sięga grubości metra, uniemożliwiając na niektórych linjach komunikację kolejową.

Z południowego i wschodniego wybrzeża Anglji donoszą o silnych burzach.

Obecnie mróz się załamał.

Podziękowanie dla Pomorza.

Prezydjum Stronnictwa Narodowego wystosowało do **sen. ks. Feliksa Bolta,** prezesa zarządu okręg. Str. Nar. okręgu pomorskiego, następujące pismo:

Prezydjum Stronnictwa Narodowego, które przywiązuje wielką wagę polityczną do wyniku wyborów samorządowych w dzielnicach zachodnich naszego państwa, poczuwa się do miłego obowiązku przesłania na ręce Sz. Księdza Prezesa wyrazów prawdziwej radości z postawy, jaką narodowe społeczeństwo na Pomorzu wykazało w ostatniej akcji wyborczej.

Przez tę postawę został **udaremniony cel, do jakiego dążyli nasi przeciwnicy, aby wykazać, że Pomorze przestało być wierne wielkim ideałom i hasłom Obozu Narodowego.**

Będąc pewni, że do tego nigdy nie dojdzie i że wytrwała walka z naszej strony musi się **skończyć ostatecznem naszem zwycięstwem,** dziękujemy serdecznie całemu narodowemu Pomorzu za dobrze spełniony obowiązek wobec Ojczyzny.

Prosimy przyjąć, W. Sz. Księże Prezesie, wyrazy wysokiego szacunku i poważania

Preses Stronnictwa: (—) J. Bartoszewicz
Sekretarz Generalny: (—) K. Wierczak.

Parlamentarny Klub Narodowy do społeczeństwa narodowego Wielkopolski.

Parlamentarny Klub Narodowy uchwalił na posiedzeniu piątkowem wysłać depeszę następującą:

„Senator Seyda
„Kurjer Poznański"
Poznań,

Parlamentarny Klub Narodowy przesyła na ręce Pana Senatora głównemu komitetowi wyborczemu Obozu Narodowego w Poznaniu i całemu narodowemu społeczeństwu Wielkopolski gorące słowa uznania i gratulacje z powodu zwycięsko przeprowadzonych wyborów do samorządu miejskiego Rybarski."

Wybory do rad gromadzkich na Polesiu przez aklamację.

Kobryń, 5. 12. „Pat" podaje z Kobrynia, że w dniu wczorajszym rozpisano wybory sołtysów i ich zastępców na terenie powiatu kobryńskiego, które odbyły się przy znacznej frekwencji, sięgającej 95 proc. uprawnionych do głosowania. We wszystkich gromadach przeszły **przez aklamację** listy BBWR. nr. 1."

Ładne to i wzruszające, nieprawda? Wszyscy jak jeden mąż na jedynkę. Dodać tylko należy, że to się dzieje na Polesiu, gdzie lud o conajmniej sto lat wstecz znajduje się pod względem kulturalno-oświatowym. Z tak ciemnem chłopstwem to nie sztuka robić wybory „przez aklamację".

Wybory w miastach Małopolski 10 grudnia.

W dniu 10-go grudnia rb. odbędą się wybory do rad miejskich w 31 miastach województwa krakowskiego. — Ogółem z wyborów wyjść ma 598 mandatów radnych miejskich. Wybory odbędą się, jak na Pomorzu i Poznańskiem, na mocy nowej ustawy o ustroju samorządu.

Już 185 karteli zostało zarejestrowanych.

Warszawa. Jedno z pism donosi, że onegdaj został zarejestrowany jeszcze jeden nowy kartel, już 185 z rzędu. Zarejestrowano kartel połączonych 8 fabryk garbarskich m. in. z warszawskich garbarnie Br. Pfeiffer i „Temler i Szwede".

Tak to w rzeczywistości wygląda walka z kartelami, które jak pijawki wysysają ostatnie soki materjalne z naszego życia.

Rozwiązanie „Rozwoju" w całej Polsce.

„Rozwój" to organizacja do walki z żydowskim zalewem gospodarczym.

Warszawa. Wojewoda Jaroszewicz wydał decyzję rozwiązania stowarzyszenia „Rozwój" z siedzibą w Warszawie i z oddziałami na terenie całej Polski.

Pod zarzutem, że działalność „Rozwoju" **zagrażała bezpieczeństwu publicznemu, zadecydowano obecnie rozwiązanie towarzystwa. Lokale „Rozwoju" zostały opieczętowane.**

Co z majątkiem „Rozwoju"?

Odwołanie do ministerstwa.

Przeciwko decyzji o rozwiązaniu T-wa „Rozwój", wydanej przez Komisarjat Rządu, przysługuje instytucji tej prawo odwołania się do ministra spraw wewnętrz. w ciągu 14 dni.

Wczoraj odbyło się posiedzenie członków Naczelnej Rady Nadzorczej „Rozwoju", które postanowiło niezwłocznie wnieść odwołanie od decyzji o rozwiązaniu.

W decyzji rozwiązującej nie zostało wskazane, na jaki cel obrócony ma być majątek „Rozwoju". Według nowego prawa o stowarzyszeniach władze **mogą o tem same zadecydować. Majątek „Rozwoju" pochodzi z szeregu fundacyj i darów osób prywatnych. M. in. w skład tego majątku wchodzi obfita bibljoteka żydoznawcza.**

Wobec całkowitego rozwiązania „Rozwoju" Komisarjat Rządu wyznaczy w nadchodzącym tygodniu przymusowego likwidatora stowarzyszenia.

„Prawo ubogich" dla starosty.

Podania służącej sąd nie uwzględnił.

Onegdaj na wokandzie sądu okręgowego wydział cywilny 11-ty znalazła się sprawa, wytoczona przez pewnego starostę prowincjonalnego p. S. przeciwko b. żonie o rozwiązanie umowy majątkowej, zawartej między małżonkami. Najciekawszym momentem w całej sprawie jest to, **że starosta wniósł do sądu obszernie umotywowane podanie o przyznanie „prawa ubogich", podając, że jedynym jego dochodem jest pensja 500 zł miesięcznie.**

— Jest to tak małe wynagrodzenie, że nie mogę pozwolić sobie na opłacenie kosztów sądowych i adwokackich — wywodził starosta.

Sąd przyznał staroście „prawo ubogich".

Również rozpatrywano sprawę niezamożnej służącej, Marjanny K., która **wniosła do sądu skargę przeciwko Stefanowi M. o zapłacenie alimentów za dziecko. Jednocześnie służąca złożyła prośbę o przyznanie „prawa ubogich", pisząc co następuje:**

— Pracuję jako posługaczka w instytucie radowym im. Curie-Skłodowskiej. Pobieram pensji 50 złotych miesięcznie, płacę za utrzymanie dziecka w żłobku.

Sąd Grodzki nie uwzględnił prośby Marjanny K. o przyznanie „prawa ubogich.

I na Węgrzech wzmaga się ruch przeciw żydom.

Budapeszt. Studenci przedłożyli senatowi uniwersytetu memorjał, w którym domagają się otwarcia uniwersytetu, oddzielenia żydów w salach wykładowych od chrześcijan oraz przyjmowania żydów do uniwersytetu przez specjalny wydział, w którymby zasiadali mężowie zaufania studentów chrześcijańskich.

Na wypadek uwzględnienia tych życzeń studenci wyrażają gotowość czuwania nad utrzymaniem spokoju.

W odpowiedzi senat stwierdził, że uniwersytet został zamknięty z winy studentów i odrzucił przedłożony mu memorjał, jak również projekt utrzymania porządku przez studentów, którzy w tem zawiedli.

Delegacja organizacyj studenckich w Pięciokościołach oświadczyła rektorowi, że studenci nie panują nad położeniem, gdyż czynniki zewnętrzne zyskały ogromny wpływ nad studentami.

Bezczelne żądania żydów.

„Polska z czasem będzie pod kontrolą żydów".

Prasa żydowska od czasu, gdy Hitler wypowiedział żydom wojnę, wypisuje artykuły przeciw Hitlerowi, a **zaczyna sobie chwalić stosunki w Polsce.** Znakomity pisarz Adolf Nowaczyński w „Gazecie Warszawskiej" z dn. 26 ub. m. umieścił artykuł p. t. „Wdzięczność", **w którym przypomina, jak to prasa żydowska zachwycała się Niemcami, a szkalowała Polskę.**

„Rok temu — pisze Nowaczyński — w amerykańskiej prasie czytało się list żyda polskiego Szaloma Leichtmanna z takim ustępem:

„Porównajcie polskie miasta, mówmy z Berlinem. **Gdyby Niemcy zaopiekowali się Polską, myślę, że Polacy na temby nie stracili.** Wprawdzie byłoby błogosławieństwem, gdyby Polska zdecydowała użyć niektórych nowoczesnych metod w rozwoju kraju, jakie są w użytku dzisiaj w Rosji. Lecz dlaczego my, naród wyższy, mamy tracić czas nad argumentami z tymi, których uważamy za niższych intelektualnie i duchowo? Nie chcę zbyt chwalić, lecz **wierzę, że z czasem Polska będzie pod kontrolą żydów, a gdy ten dzień nadejdzie, będzie to szczęśliwą dla nas godziną** i mam nadzieję, że będzie to dzień radosny i dla Polaków".

Przypomnienie to jest na czasie, zwłaszcza dziś, gdy żydzi pchają się do Polski drzwiami i oknami.

Order „Polonia Restituta" i na piersiach masonów.

Katolicka Agencja Prasowa (KAP.), w artykule „Masonerja popiera faszyzm" w wiadomości z Paryża, podaje, iż masonerja, widząc swoje bankructwo w polityce międzynarodowej, przystosowuje się do nowych warunków i zaczyna opowiadać się za formami faszyzmu. Masonerja rezygnuje już z demokracji i poprze dyktaturę, o ile tylko ci nowi ludzie pójdą na pasku wolnomularzy. Przestrzega i do czujności wzywa katolików francuskich „La France-Catholique". „KAP" pisze dalej:

„Przestrogi „La France Catholique" są bardzo na czasie i w Polsce. Masonerja u nas rozdwoiła się, większy jej odłam zalicza się do obozu BBWR., wpływając zwłaszcza na politykę wyznaniową i oświatową".

Z okazji 15-lecia niepodległości naszego państwa wielki mistrz loży masońskiej na Polskę, prof. Mieczysław Wolfke oraz szereg innych masonów zostało odznaczonych orderem „Polonia Restituta".

Szpital żydowski w Warszawie siedliskiem jaczejki komunistycznej.

Rewizja i aresztowania w szpitalu żydowskim.

Od dłuższego czasu warszawskie władze bezpieczeństwa otrzymywały wiadomości o podejrzanych tajnych zebraniach na terenie szpitala żydowskiego na Czystem. Personel tego szpitala jest bardzo liczny, wynosi bowiem 105 osób, przeważnie żydów.

Już w toku wstępnych dochodzeń stwierdzono z całą pewnością, iż wielu pracowników szpitala oraz kilku lekarzy pozostaje w bardzo bliskim kontakcie z organizacjami wywrotowemi, a szczególnie z centralą Polskiej Partji Komunistycznej w Moskwie.

Przeprowadzono szczegółową rewizję. Znaleziono bardzo obfity materjał obciążający w postaci kilkuset kg. odezw i ulotek o treści antypaństwowej, szereg dokumentów i instrukcyj oraz bardzo wiele kompromitujących notatek w gabinetach kilku lekarzy. Ogółem aresztowano 45 osób z pośród personelu szpitalnego oraz 9 lekarzy, wszystkich żydów.

Wierna przyrzeczeniu matki

POWIEŚĆ.

26

(Ciąg dalszy).

— Przykro mi powiedzieć pani, że mamy rozkaz przeszukania jej rzeczy — odezwał się urzędnik policyjny, któremu mimowoli imponowało jej zachowanie. Jesteś pani posądzoną o przywłaszczenie sobie pewnych dokumentów i kosztowności.

— Posądzoną o zwykłe złodziejstwo!... O Boże!... Oszczędźcie mi przynajmniej zniewagi osobistej rewizji. Oto mój koszyk i sakiewka.

Za pociśnięciem dzwonka jakaś wysoka kobieta stanęła w progu.

— Mistress Forster — odezwał się urzędnik — proszę obszukać starannie uwięzioną, czy nie ma przy sobie jakich papierów albo klejnotów.

— Oszczędźcie mi choć tego! — błagalnie zawołała Irena. — Sama wam wszystko oddam.

Ale kobieta odprowadziła ją drżącą wstrętem ze sobą, a kiedy drzwi zamknęły się za niemi, urzędnik odezwał się.

— To dziwne, jak pozory często mylą! Ta dziewczyna wygląda niewinnie jak anioł i już o mało com jej uwierzył, a jednak oto na dnie jej koszyka są niezbyte dowody jej winy: złoto i klejnoty. Papierów niema śladu, ale mogła je zniszczyć w drodze.

— Złodziejka czy nie, jest ona w każdym razie niezwykłą dziewczyną. Jeżeli całego swego serca nie włożyła w tę modlitwę przed chwilą, to ja się na tem nie znam. Co to za podły fach nasz... tropić ludzi jak psy gończe za zwierzem. Oczy tej dziewczyny przeszyły mnie do głębi duszy — mówił policjant.

Mistress Forster, powróciwszy za chwilę ze swoją ofiarą, oświadczyła, że nic nie znalazła.

— A jednak w koszyku pani znajdują się zabrane generałowi klejnoty i złoto, które zmuszony będę złożyć do rąk szeryfa.

— Złoto i klejnoty nie są moją własnością. Dane zostały mnie dla mojej matki przez jej ojca i potrzebuje ich ona bardzo w tej chwili.

— Przyjmij pani moją życzliwą radę i nie tłómacz się, bo każde słowo będzie brane pod uwagę.

— Mówię tylko prawdę, a ta musi wykazać moją niewinność. Jakich papierów szukacie panowie?

— Testamentu jenerała Darringtona, skradzionego wraz z pieniędzmi. Oto pani masz wczorajszą gazetę z opisem całego wypadku, przesłanym nam z X.

Widok dużych liter nagłówka telegraficznych wiadomości, zespalających jej imię z ohydnym mordem, palił jej oczy jakby rozpalonem żelazem. Drżąc od stóp do głów, zrozumiała teraz całą obwiniającą doniosłość faktu zniknięcia testamentu. Jakże zdoła dowieść, że pieniądze i kosztowności otrzymała od jenerała Darringtona? Czy wiadomość o jej aresztowaniu nie zabije matki? Czy nie byłoby jakiegoś sposobu utrzymać jej w nieświadomości tego, co się stało?

W szalonym wirze rozpętanych myśli wspomnienie matki było jedynem środowiskiem, dokoła którego obracało się jej wszystko. Wkońcu, zdobywszy się na energję, zapytała:

— Chcesz pan osadzić mnie w więzieniu?

C. d. n.

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 6 grudnia, 1933 r.

Kalendarzyk, 6 grudnia, Sroda, Mikołaja b. w.
7 grudnia, Czwartek, Ambrożego b. w. d. k.
Wschód słońca g. 7 — 29 m. Zachód słońca g. 15 — 26 m.
Wschód księżyca g. 20 — 53 m. Zachód księżyca g. 11 — 35 m.

Jaka pogoda będzie w grudniu?

Według astrometeorologa p. Prengla z Bydgoszczy do 10 grudnia mglista lub zmienna i łagodna pogoda z lokalnemi opadami. Po większych opadach (deszcz lub śnieg, szczególnie w północno-zachodnich dzielnicach Polski i w górach), nastąpią większe rozpogodzenia i stopniowe obniżanie się temperatury do mrozu włącznie.

Od 11 do 20 grudnia: Pogoda ogółem zmienna i wietrzna z większemi opadami, szczególnie około 12 i od 15—20 grudnia. Miejscami zamieć śnieżna. Skoki temperatury.

Od 21—31 grudnia: Nasamprzód pochmurno i mglisto i opady. W następne dni pogodniej i cieplej, lecz wietrzno. Przy samym końcu okresu pogorszenie się stanu pogody i ponowne oziębienie.

Ochrona listonoszów.

W Min. Poczt i Telegrafów omawiana jest sprawa wzmocnienia ochrony listonoszów, roznoszących przekazy pieniężne. Władze ministerjalne, z uwagi na ostatni mord w Krakowie (sprawa Malisza) oraz szereg napadów na listonoszów w miejscowościach wiejskich, noszą się z zamiarem wprowadzenia specjalnej asysty dla listonoszów pieniężnych, odbywających służbę po wsiach. Pozatem zwrócona będzie uwaga na przeszkolenie listonoszy pieniężnych w kierunku obchodzenia się z krótką bronią palną.

Z miasta i powiatu.

Z wieczornicy Powstańców i Wojaków.

Nowemiasto. W ub. niedzielę wiecz. sala Hotelu Centralnego zapełniła się po brzegi publicznością z duchowieństwem na czele. Miłem okiem widziałoby się także przedstawicieli władz i urzędów, lecz — niestety — nikogo nie było. A przecież wieczornica Powst. i Woj. zasługuje na wszechstronne poparcie! Oni jedni z pierwszych — mówił p. Niemier w swem przemówieniu — wpatrzeni w wielkie czyny przodków, walczyli mężnie o wolność swej Ojczyzny. Krwią własną i ciałem torowali drogę do wolności! Dlatego uczczono poległych bohaterów przez powstanie z miejsc. Dziś, kiedy cała Polska cieszy się z 15-leciem Niepodległości, Powstańcom i Wojakom bardzo często wyrządza się krzywdę, ale oni w milczeniu to znoszą, gdyż pracują dla dobra całego narodu!! Okrzykiem na cześć Najjaśn. Rzplitej i P. Prezydenta zakończył mówca swe krótkie, lecz bardzo treściwe przemówienie.

Następnie w „Bohaterze 4-go pułku" przewinął się przed oczyma widzów doskonale oddany fragment życia żołnierzy-bohaterów, życia wesołego, pełnego werwy, pieśni i beztroskiego humoru oraz pełnego poświęcenia, gdy chodzi o dobro ojczyzny. Zycie to przeplatał także pierwiastek sielankowo-miłosny, który w pewnych momentach — gorąca miłość Trzmiela do Ireny — wywoływał łzy współczucia u widzów, a niekiedy znowu np. „nieszczęśliwe" zaloty świetnej guwernantki Marysi — huragany śmiechu i rzęsiste oklaski. Rozkoszna wprost była Haneczka, która razem z p. kapralem Muchą i jego wesołą kompanją: Baryłą, Durą i Fąflem tworzyła bardzo dobraną grupę.

Na zakończenie p. Niemier, prezes obwodowy Powst. i Woj., podziękował serdecznie za liczne przybycie i poparcie tak wzniosłego celu, jakim jest urządzenie gwiazdki dla najbiedniejszych członków Tow. Po odśpiewaniu modlitwy wieczornej wrócili wszyscy do domów, unosząc ze sobą niezapomniane chwile „Wieczoru Wojackiego".

Przerwy wypełniali dobrą muzyką pp. Smukała i Vetter. Uznanie należy się pp. Niemierowi i Koreckiemu za tak świetną reżyserją trudnej do wykonania sztuki.

Publiczność jest tak zachwycona przedstawieniem, że wszędzie słyszy się życzenia, aby powtórzono odegranie sztuki. Polecałoby się, aby Zarząd Tow. powziął decyzję w tym kierunku, a ponadto dobrze byłoby odegrać „Bohatera", chociażby w kilku większych wioskach okolicznych, gdzie daje się odczuwać brak kulturalnej rozrywki. „Widz".

Wystawa robótek ręcznych.

Nowemiasto. Tut. Tow. Panien urządziło w bież. tygodniu trzecią z rzędu wystawę robótek ręcznych. Otwarcia dokonał w ub. niedzielę p. starosta dr. Tomczyński w obecności gości i patr. Tow. ks. radcy Papego, który też wygłosił okolicznościowe przemówienie na temat znaczenia robótek ręcznych dla każdej kobiety. Wystawa mieści się w gustownie i pięknie udekorowanej sali p. Rogowskiego, w której zobaczyć można rozmaite, misternie wykonane eksponaty, jak: wzory kaszubskie, hafty białe i kolorowe, poduszki, prace batykowane i szydełkowe, obrazy malowane i haftowane, makaty i wiele innych arcydzieł, wykonanych przez członkinie Tow. Zaznaczyć wypada, że na wystawie mieści się także „pawilon" robótek ręcznych Stow. Mł. Polskiej żeńskiej z Wielkich Bałówek.

Zamknięcie wystawy nastąpi w niedzielę, 10 bm. Należy więc wykorzystać okazję!

Z targu.

Nowemiasto. Wtorkowy targ był dość ożywiony zwóz produktów średni. Płacono za pół kg. masła 1,30 zł, gruszek i jabłek po 30 i 40 gr., za kg. cebuli — 25 gr., mdl. jaj 1.60—1,80 zł, za kury do 2,50 zł, kurczęta 90 gr do 1,20 zł, kaczki do 3 zł i gęsi do 5,50 zł.

Równocześnie na targowisku płacono za bekony 33—35 zł, świnie tłuste 35—40 zł, prosiaki 20—30 zł za parę, cielęta 10—15 zł i owce 15—30 zł. Spęd trzody średni — ruch ospały.

Akademja ku czci Niepokalanej.

W. Bałówki Tut. SMP. ż. urządza w święto 8 grudnia rb. uroczystą akademję celem uczczenia Niepokalanej (w oberży) na sali p. Kozikowskiego o godz. 4.30 po południu z następującym programem;

1. (Przywitanie gości) Słowo wstępne.
2. Hymn do Niepokalanej.
3. Pieśń hołdu.
4. Deklamacja „Sto lat minęło".
5. Referat.
6. Deklamacja: „Idzie Niepokalana".
7. Pieśń: „Któż ta jest, która w tej śnieżnej odzieży".
8. Deklamacja: „Biedny, kto Cię nie zna".
9. „Złoty Strumień" w jednym akcie.
10. Zakończenie i „My chcemy Boga".

Uprzejmie zapraszamy tut. Obywatelstwo, jak i zamiejscowe na naszą akademję, aby wspólnie uczcić Niepokalaną.

Zarząd.

Impreza strażacka.

Gwiździny. Dnia 26. XI. rb. urządziła Ochotn. Straż Pożarna przedstawienie, połączone z zabawą taneczną. Odegrane zostały 2 jednoaktówki: „Jeden z nas musi się ożenić" oraz „Marcowy kawaler". Sztuczki te, odznaczające się tryskającym humorem i ciętym dowcipem, wypadły nadspodziewanie dobrze, a to dzięki umiejętnej reżyserji kierownika tut. szkoły, p. Gesska. Ale też i amatorzy, mimo, że po raz pierwszy występowali na deskach scenicznych, wywiązali się ze swych ról ku zadowoleniu publiczności, która swym licznym udziałem dała dowód zrozumienia idei strażaków, którzy nieraz własne życie narażają przy ratowaniu mienia bliźnich.

Po przedstawieniu, przy dźwiękach doborowej orkiestry, rozpoczęły się ochocze pląsy. W miłej i harmonijnej zgodzie szybko mijały godziny i z żalem trzeba było pomyśleć o powrocie do domu.

„Tydzień Książki".

Ze względu na to, że w niedzielę, 3-go grudnia, sala zajęta była na imprezę innego towarzystwa, Komitet T. C. L. zmuszony był przełożyć zakończenie „Tygodnia Książki" na niedzielę następną. Wobec tego odbędzie się **w niedzielę, 10 grudnia rb., na sali Hotelu Centralnego Akademja „Tygodnia Książki" w połączeniu z obchodem Sienkiewiczowskim** z następującym programem:

1. Zagajenie.
2. Deklamacja: „Szum borów litewskich" (p. Niedzielska).
3. Wieniawski: „Legenda", solo skrzypce (p. Vetter).
4. Żywy obraz: „Zagłoba" (uczniowie gimnazjum).
5. Liszt: La Regata Veneziana — solo fort. (p. Wachowski).
6. Referat (p. Piotrowski).
7. Drdla: „Serenada" — solo skrzypce (p, Vetter).
8. Recytat: Smierć Danusi (p. Antoszewska).
9. Wieniawski: Chanson polonaise - solo skrz. (p. Vetter).
10. Żywy obraz: Śmierć Longinusa (uczniowie gimnazjum).

Początek punktualnie o godzinie 20,15.

Ceny miejsc: I — 99 gr, II. — 50 gr, wstęp na salę 30 gr. Uczniowie płacą 20 gr.

Bilety wstępu nabyć można wieczorem przy kasie.

Nowemiasto, w grudniu 1933 r.

Komitet T. C. L. w Nowemmieście.

Podziękowanie.

Gwiździny. Szczere podziękowanie należy złożyć tym, którzy bezinteresownie przyczynili się do uświetnienia naszej imprezy w dniu 26 listop. rb. oraz miejscowemu, jak i zamiejscowemu obywatelstwu, za tak liczną frekwencję.

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej.

Ku czci H. Sienkiewicza.

Lubawa. Z okazji zakończenia Tygodnia Książki Polskiej tut. oddział Tow. Czytelni Ludowych urządził w ub. niedzielę akademję, poświęconą pamięci Sienkiewicza. W tym bowiem roku mija 50 lat od ukazania się „Ogniem i Mieczem", pierwszej części sławnej Trylogji.

Akademja stała na wysokim poziomie i program jej był, bardzo urozmaicony i obfity. Uwagę ogólną zwracała piękna i gustowna dekoracja sceny. Zagajenia akademji dokonał prezes T. C. L., p. burm. Pater, który wskazał na chlubną misję Sienkiewicza w zbudzeniu ducha narodu polskiego. Trio muzyczne „Chór Pielgrzymów z Tanhäuser Wagnera" i uwerturę „Król Midas" Eilenberga wykonali pp. Dakowski, Nowoświecki i Mówiński. Skrzypce solo: „Marzenie" Schumana wykonał p. Dakowski przy akomp. p. Mówińskiego. Z kolei wiceprezes T. C. L., p. dr. Wierzbowski, wygłosił obszerny referat na temat „Zycie i twórczość Sienkiewicza".

Po krótkiej przerwie nastąpiła druga część akademji, na którą złożyły się występy chóralne „Harfy", która wykonała „Tu w moim kraju" i „Pieśń pracy". Deklamację wygłosiła p. St. Kruzówna p. t. „Na sprowadzenie zwłok Sienkiewicza" i p. G. Kujawska p. t. „Trylogja". Przedtem jeszcze p. Mówiński wykonał na fortepianie „Valse A-dur Op. 42 Chopina, za co nagrodzono go hucznemi oklaskami. Na zakończenie akademji p. Burm. podziękował wszystkim za uświetnienie akademji i odśpiewaniem pieśni „My chcemy Boga" zakończono podniosły wieczorek. Wielka tylko szkoda, że udział publiczności był bardzo nikły.

Są jeszcze uczciwi ludzie.

Byszwałd. W ub. piątek pewna niewiasta, idąc z miasta, zgubiła w drodze torebkę z pewną kwotą pieniężną. W kilka dni potem zwróciła do pewnego młodzieńca, którego wówczas spotkała w drodze. Ów bezrobotny młodzieniec zwrócił torebkę z całą zawartością (m. in. 54 zł.)

Nieszczęśliwy wypadek.

Złotowo. Rolnik Ant. Dembek wyjechał onegdaj do lasu w Rynku. Zjeżdżając z góry wozem, naładowanym drzewem, skoczył na ziemię tak nieszczęśliwie, że przy upadku złamał kość u prawej nogi. Zanim z odległego lasu przywieziono go do domu, upłynął cały dzień. Wskutek upływu krwi oraz zatrucia przewieziono go do szpitala w Lubawie. Stan jego jest beznadziejny. D. liczy lat 31. Wypadek ten wywarł w okolicy przygnębiające wrażenie.

Swięto Młodzieży.

Grodziczno. Rozpoczęło się ono zbiórką na dziedzińcu szkolnym, skąd zwartym szeregiem przy dźwiękach orkiestry wszyscy druhowie wyruszyli do kościoła. Rzewna to chwila, kiedy wszyscy kornie przystępują do Stołu Pańskiego, by, jak św. Stanisław Kostka, posilić się chlebem z Nieba. Po nieszporach odbyła się uroczysta akademja, na którą licznie przybyli rodzice druhów. Spiew chóru S. M. P., referat drh. prezesa, deklamacje, recytacja, obrazek sceniczny: Sw. Stanisław, ogólny śpiew: „My chcemy Boga", oto w krótkości treść całej uroczystej akademji. Rodzice i Wy, którzy nas nie znacie, wiedzcie, że na serjo bierzemy hasło nasze, żeśmy „gotowi" do walki z nowoczesnem pogaństwem, bo wzorem naszym i patronem naszym św. Stanisław Kostka.

Ja.

Swięto Młodzieży.

Prątnica. W tym roku tut. placówka obchodziła bardziej uroczyście niż w poprzednich dwu latach święto swego patrona, św. Stanisława Kostki. Już w przeddzień, w sobotę po południu, przystąpiła młodzież do spowiedzi św. W niedzielę o godz. 10-tej po zbiórce w szkole powszechnej wyruszono w zwartym szeregu pod dowództwem naczelnika, drha Ługiewicza Wład., do kościoła na uroczyste nabożeństwo, które odprawił, wygłaszając też podniosłe kazanie, patron ks. prob. Drost. Podczas Mszy św. przystąpiono wspólnie do Komunji św. Po południu o godz. 4-tej odbyły się uroczyste nieszpory, a następnie w szkole uroczysta akademja, którą zagaił, witając obecnych gości, prezes Ryński Fr. Z kolei młodzież m. odśpiewała na 2 głosy „O przyczyń się za nami", deklamację solową „Pokłon świętemu" wypowiedział jeden z druhów. Wykład p. t. „Sw. Stanisław a czasy obecne" wygłosił drh. sekr. Wiśniewski Józef, a życiorys świętego drh. Dudalski Józef. Nastąpiły: śpiew na 2 głosy „O Stanisławie, Patronie ty nasz", recytacja drh. sekr. „Jak to Najśw. Panienka zabrała duszę służki swego Stanisława Kostki na gody weselne", śpiew na 2 głosy „Chorąży niebieski", przedstawienie p. t. „Do wyższych ja rzeczy urodzony" i „Zywy obraz". Zaznaczyć można, że przedstawienie jak i obraz żywy oddano b. dobrze. W końcu odśpiewano wspólnie „My chcemy Boga". Na zakończenie prezes podziękował obecnym za poparcie Towarzystwa, a wykonawcom programu za bezinteresowne poświęcenie sił i czasu dla upiększenia wieczornicy.

Z Pomorza

Protesty przeciw ważności wyborów do Rady Miejskiej.

Działdowo. Dowiadujemy się, że przeciwko metodzie przeprowadzenia wyborów do Rady Miejskiej ma być wzniesionych kilka protestów dlatego, że pogwałcono przepisy rozp. Prezydenta z 9. X. 1933 r. o tajności głosowania. Do głosowania **Narod. Blok Gosp. użył kart, które swą wielkością i grubością w rażący sposób przekraczały potrzebną do napisania na tych kartkach kilku nazwisk, które to karty z trudem można było włożyć** do kopert, wobec czego wzrok został **zastąpiony dotykiem,** wskutek czego przew. z zaufanym czł. Komisji robili t. zw. „migawki", co wpłynęło na tajność i wynik wyborów wogóle. Karty te wydała jedynka w ostatniej chwili, w czem protestujący dopatrują się podstępu, określonego z § 44 reg., dalej nominacje komisyj wyborczych nie nastąpiły zgodnie z przepisami. Do list **wyborczych zostało wpisanych 21 funkcj. Straży Gran., stale zamieszk. przed wyborami, jak i obecnie, w sąsiednich gminach,** już podczas wyłożenia list do wglądu wyborców, tak, że **nazwiska ich nie były wyłożone do wglądu przez 7 dni, jak tego wymagają przepisy. Zauważono, że między kopertami znaleziono koperty nieostemplowane, które wręczono „niepewnym" lub wątpliwym wyborcom, którzy nie oddadzą głosu na jedynkę i w ten sposób osiągnięto podstawę do unieważnienia** głosów, że zatem działano z góry podstępnie, co miało wpłynąć na wynik głosowania. **Komisje okręgowe unieważniały kartki, jeżeli do jedynki, którą przekreślono, włożono inną kartkę z wymienieniem Nr. listy i kandydatów** oraz jeżeli podano kartkę z innego okręgu, która jako kartka dla danej listy było ważną. Przy tych wyborach stosowano przymus głosowania na jedynkę w różny sposób, który jest szczegółowo uzasadniony.

Protesty te mają być złożone na ręce przewodn. Komisji Głównej, a o wyniku decyzji napiszemy później.

Nowy skład Rady Miejskiej.

Działdowo. W wyniku niedzielnych wyborów do nowej Rady Miejskiej wejdą tylko 2 radni, którzy zasiadali w starej R. M. Do nowej R. M. wejdzie 9 urzędników, 1 adwokat, 1 rzeźnik, 1 zdun, 1 właśc. nieruchomości, 1 kupiec, 1 robotnik i 1 pracownik umysłowy pryw.; zatem absolutną większość stanowią urzędnicy, którzy będą decydować o kieszeni obywateli.

Masowe zdychanie psów.

Krasnołęka. W ostatnim tygodniu spostrzeżono tu masowe zdychanie psów. Jeden z gospodarzy dla stwierdzenia przyczyny zdechnięcia psa, rozciął żołądek, w którym znalazł kawałek zczerniałego mięsa, wobec czego utrzymuje, że pies zdechł wskutek spożycia zatrutego mięsa. Ze względu na koszty gospodarze odstąpili od zbadania psów przez lek.-weterynarza.

Komunikat Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Toruniu.

Toruń. „Zarząd Kasy Emerytalnej dla robotników Kolei Państwowych w b. dz. pr. DOKP w Poznaniu podaje niniejszem wszystkim rentobiorcom, rentobiorczyniom oraz opiekunom sierot po pracownikach kolejowych do wiadomości, że kryzys gospodarczy z wszystkiemi swemi przejawami wpłynął ujemnie również i na stan finansowy Kasy Emerytalnej. Stan ten nie pozwala już na żadne świadczenia nadobowiązkowe, w szczególności na świadczenia, wynikające z postanowień par. par. 10 i 52 b. statutu K.E., stosowane dotychczas nawet w szczupłym jego zakresie.

W związku z tem wszelkie pisma i podania o jednorazowe zapomogi stają się bezprzedmiotowe i pozostaną bez odpowiedzi". (—) Mgr. Domrazek, kierownik Działu.

Kronika kościelna.

Peiplin. W czwartek, dn. 30 listopada rb. udzielił w kaplicy seminaryjnej J. E. Najprzew. Ks. Biskup Stanisław Wojciech 35 klerykom niższych święceń.

W niedzielę, dn. 3 bm., dokonał święcenia subdiakonatu 36 klerykom. Są to ks. ks.: Bannach, Brzeziński, Dambek, Delewski, Dysarz, Echaust, Gburek, Goetze, Górnowicz, Hintz, Kamiński, Kiedrowski, Konrad, Kopański, Kaszałka, Kupper, Lesiński, Litewski, Lubiński, Megger, Nowatke, Nowicki, Okrój, Piórkowski, Rosiak, Rozkwitalski, Rynglewski, Staniszewski, Stefaniak, Szczepański, Scisłowski, Tęgowski, Warczak, Wierzchowski, Wilczewski, Wojewódka; a Szylickiego i Wilamowskiego na diakonów.

Smierć przy przetaczaniu wagonów.

Tczew. Na tut. stacji wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Przy przetaczaniu wagonów przejechany został przetokowy Albin Priebe. Wagon przeszedł mu przez pierś i głowę. Smierć nastąpiła na miejscu. Sp. Priebe liczył lat 46 i osierocił żonę i siedmioro dzieci.

Smierć wskutek pośliznięcia.

Kartuzy. Onegdaj pośliznął się na swojem podwórzu 80-letni Fabjan Cyman z Mielińcina, p. kartuski i upadł na ziemię, przyczem uderzył głową tak nieszczęśliwie o ziemię, że natychmiast stracił przytomność i nieodzyskawszy jej, zmarł.

Obrady Komisji szkolnej Episkopatu Polski.

Warszawa. Dnia 30 listopada rb. odbyły się w stolicy obrady Komisji szkolnej Episkopatu. Głównym przedmiotem narad była sprawa programu nauczania religji oraz duszpasterstwa w szkolnictwie.

RUCH TOWARZYSTW.

Baczność!

Nowemiasto. Zebranie Koła Związku Praw Górnika Nadrenji i Westfalji w Nowemmieście odbędzie się w niedzielę, dnia 10 grudnia rb. w lokalu p. Jankowskiego w Rynku zaraz po sumie. O liczny udział prosi Zarząd.

Lubawa. Nadzwyczajne Zebranie Związku Inwalidów Wojennych R. P. Koła w Lubawie odbędzie się w niedzielę, dnia 10. XII. rb. o godz. 13-tej u p. Kowalskiego, na którem będzie omawiana sprawa pozbawienia niskoprocentowych inwalidów do 25 proc. i wdów do 30 proc.

Wobec tego prosimy wszystkich inwalidów i wdowy o przybycie na to zebranie. Zarząd.

Chautemps otrzymał votum zaufania.

Paryż. W głosowaniu nad wnioskiem rządowym o odroczenie dyskusji nad ogólną polityką za wnioskiem wypowiedziało się 391 głosów, przeciwko 19. Głosowało tylko 410 posłów.

Drugi wniosek rządowy o rozpatrywanie projektu finansowego z zastosowaniem procedury nagłości izba przyjęła 569 głosami przeciwko 11.

Głosowanie poprzedziło ekspose, wygłoszone przez premjera Chautemps. Komisja finansowa będzie musiała przedłożyć swoje sprawozdania izbie na plenarnem posiedzeniu w ciągu 3 dni.

Paryż. Przedstawiony przez rząd Chautemps projekt finansowy przewiduje ogółem oszczędności i nowe wpływy kasowe na sumę 6 miljardów 21 miljonów. Rząd spodziewa się osiągnąć dwa miljardy 22 miljony franków z oszczędności budżetowych, 989 miljonów z zaostrzenia kontroli fiskalnej, 482 miljony z nowych wpływów podatkowych 1.528 miljonów z loterji bicia bilonu itd.

Zajście na statku „Polonia“.

Bukareszt. Na S. S. „Polonia" wybuchł bunt marynarzy, gdy statek wrócił do portu do Constancy z Palestyny. Jak stwierdził lekarz okrętowy dr. Abramowicz, palacz okrętowy Milewski nabawił się podczas podróży na wschód zakaźnej choroby. Wobec takiego orzeczenia doktora, kapitan statku Knottgen polecił przetransportować chorego do Gdyni. — Sprzeciwili się jednak temu stanowczo koledzy Milewskiego, którzy na znak protestu i solidarności opuścili statek. W porcie aresztowała ich jednak na prośbę konsula polskiego, policja rumuńska. — Wszystkich zbuntowanych marynarzy w zamkniętym wagonie odstawiono do Wejherowa, gdzie osadzono ich w areszcie. Teraz będą odpowiadali przed sądem morskim w Gdyni za niesubordynację.

Wobec tego do służby na statku zmuszony był kpt. Knottgen przyjąć palaczy rumuńskich.

Projekt ustawy o spółdzielniach.

Warszawa. Projekt ustawy o spółdzielniach, uchwalony przez radę ministrów, postanawia, że wierzytelności spółdzielni w stosunku do członka z tytułu wpłat na udział względnie z tytułu uchwalonych dopłat nie podlegają zajęciu przez wierzycieli spółdzielni. Zajęcia należności, przypadających członkowi w razie wystąpienia z spółdzielni lub wypowidzenia udziału, nie może nastąpić na podstawie nieprawomocnego orzeczenia albo też zarządzenia tymczasowego.

W każdej spółdzielni raz na rok ma być dokonana rewizja. O ile spółdzielnia nie należy do zw. rewizyjnego, rewizji dokonywa przewodniczący rady spółdzielni. Przewodniczący rady spółdzielni może dokonać rewizji w spółdzielni, należącej do zw. rewizyjnego. Jeżeli członkami są inne spółdzielnie lub zrzeszenia, może przeprowadzenie rewizji powierzyć wyznaczonym przez siebie rewidentom. W zakresie spółdzielni mieszkaniowych przewidziane jest uniemożliwienie t. zw. odmieszkiwania.

Projekt rozszerza egzekutywę związków rewizyjnych podczas pełnienia przez nich nadzoru nad spółdzielniami.

„Złośliwe prześladowanie“.

Wieśniak ze wsi Mietel, pow. stopnickiego, nazwiskiem Bogusław, został przez starostę skazany na 100 zł. grzywny, albo 10 dni aresztu za to, że swego sąsiada Linowskiego, zwolennika sanacji, nazywał „jedynkarzem". Starosta uznał to za złośliwe prześladowanie przeciwnika politycznego.

Żydowski blok współpracy z rządem.

W Krakowie z racji wyborów do rady miejskiej powstał żydowski blok wyborczy pod nazwą „Żydowskiego bezpartyjnego bloku współpracy", Do bloku weszły następujące organizacje: „Związek kombatantów żydowskich", organizacja sjonistyczna, „Mizrachi", „Aguda", „Chazajdim" i żydowscy członkowie BB. Nowy blok poprze przy wyborach sanację i działać będzie w porozumieniu z władzami BB.

Mamy cofnąć się do stosunków, jakie panują na Polesiu?

Listonosze mieliby być u nas skasowani, a pocztę mieliby adresaci sami odbierać w swoich urzędach gminnych?

Oto co donoszą do „Pielgrzyma“ z powiatu kartuskiego:

Przed 1 dniami rozeszła **się w tut. powiecie wieść, że z dniem 1 stycznia 1934 r. mają zostać skasowani listonosze wiejscy, a pocztę mają adresaci sami odbierać w swoich urzędach gminnych**, (jak w b. Kongresówce — red.). Potwierdzenie tej wiadomości odczuli wkrótce liczni **listonosze, mianowicie: prowizoryczni dostali wypowiedzenie posady z dniem 31. 12 rb. bez żadnego odszkodowania, a trzeba wiedzieć, że niejeden z nich ma 10 lat służby pocztowej i prawie wszyscy są żonaci, a niejeden jest obarczony liczną rodziną. Drudzy etatowi dostali „rozkaz“ wnieść „dobrowolne" podanie o przeniesienie do miast. Jednakże wiadomo, że w miastach jest wolna mała ilość miejsc, więc od tych dużo będzie musiało odejść na emeryturę, względnie ci, którzy nie mają prawa do emerytury, zostaną także zwolnieni za małą odprawą.** Ja **mogę** to nazwać tylko **cofaniem się w kulturze,** gdyż **społeczeństwu odbiera się wygodę w dostarczeniu poczty, oświata też bardzo na tem ucierpi, gdyż czytelnictwo na wsi napewno b. spadnie, a poczta jeszcze mniej dochodów będzie miała.**

Nie zważa się dalej na odebranie pracy setkom, a z rodzinami nawet tysiącom osób nędznego utrzymania, a wyrzuca się ich na bruk, gdzie grozi im wszystko najgorsze.

Dziwnem przy tem jest, że gdy redukuje się niższych funkcjonarjuszy, to wyższym lub wysokim urzędnikom do już tak wysokich poborów jeszcze się **100 — 150 proc. dokłada.** Gdzie tu sprawiedliwość? Gdzie mają się ci bezdomni udać o pomoc? Czy takim sposobem myśli sanacja w ósmym roku swego istnienia zdobyć zadowolenie biednych warstw? Nie pomyślą sobie widocznie, że to się raz wszystko na nich zemści. W Niemczech np. rząd nie zwalnia żadnych urzędników, chociażby nawet ich było zadużo, ażeby dać przez to przykład prywatnym firmom. U nas przeciwnie. Zaprowadza się wschodnie metody w doręczeniu poczty i szkodzi się przez to tak dobrze rozwijającej się poczcie polskiej.

Uw. red. „Pielgrzyma": Pojawiały się już dawniej próby **cofnięcia w ten sposób kultury na Pomorzu o sto lat wstecz, wedle stanu kultury na Polesiu i innych części Polski. Ministerstwo Poczty jednak uwzględniło potrzeby dzielnic zachodnich i pomysłom takim wysoce niekulturalnym zatwierdzenia nie dało.** Mamy nadzieję, że powyższe wiadomości się nie sprawdzą. Na Pomorze zwrócone są oczy całego świata. **Zaprowadzenie zwyczajów najdalszego wschodu na Pomorzu przyniosłoby** Polsce całej **nieobliczalną szkodę,** nie mówiąc już o obniżeniu się czytelnictwa i kultury na Pomorzu samem.

Olbrzymi pożar magazynów zboża w Strassburgu.

Paryż. Gwałtowny pożar zniszczył doszczętnie szereg magazynów w t. zw. Starym Porcie w Strassburgu, wyrządzając szkody, obliczone na 5 miljonów franków.

Ogień wybuchł w składach, wypełnionych meblami uciekinierów niemieckich i przerzucił się natychmiast na sąsiednie magazyny zboża i mąki. Przyczyna pożaru nie została dotychczas ustalona. Zachodzi podejrzenie, że ogień został podłożony.

Ważne dla Pracodawców.

Z dniem 1 stycznia 1934 r. wchodzi w życie ustawa z dnia 22. III. 1933 w sprawie zmian w ustawie z dnia 18 grudnia 1919 r. u czasie pracy w przemyśle i handlu.

W związku z tem Inspektor Pracy 59 Obwodu w Grudziądzu zawiadamia, że przewidziane ustawą zmiany w normach czasu pracy nie wchodzą w życie z mocy samego prawa, lecz wymagają przeprowadzenia odpowiedniej zmiany warunków umowy względnie zmiany w regulaminie pracy, dokonanej po uprzedniem i 4-dniowem wypowiedzeniu.

Bilety kolejowe potanieją.

Od 1 stycznia 1934 r. taryfa kolejowa na kolejach ma ulec zniżce o 25 procent. N. p. bilet III klasy na przejazd w pociągu osobowym z Warszawy do Gdańska, kosztujący obecnie 24 zł, kosztować będzie 17,80 zł, a bilet na przejazd w pociągu pospiesznym na tejże przestrzeni będzie kosztował zamiast 30,20 zł — 22.40 zł.

Cena biletu I klasy ulegnie zniżce 20 proc., tak, że bilet I klasy będzie odtąd droższy od biletu II klasy o jedną trzecią. System pobierania opłat do pociągów pospiesznych również zostanie zmieniony, gdyż dopłaty pobierane będą za strefy 50-kilometrowe, a nie jak dotąd 100-kilometrowe.

Zimowe wakacje szkolne trwać będą od 22. XII. do 15. I.

Wakacje zimowe rozpoczną się dnia 22 grudnia i potrwają do 15 stycznia roku przyszłego.

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Czwartek, dnia 7. XII. 7.00 Audycja poranna. 12.05 Płyty gr. 12.35 8-my koncert szkolny z Filharm. Warsz. 15.40 Koncert ork. mandolinistów. 16.40 „Kobieta w samorządzie miejskim“. 16.55 Chór Erjana ze Lwowa. 17.25 Recital skrzypcowy Dworakowskiego. 17.50 „Nowiny rolnicze". 18.00 Odczyt z cyklu „Polska Współczesna". 18.20 Słuchowisko. 19.25 Odczyt aktualny. 19.40 Wiad. sport. 19.47 Dz. wiecz. 20.00, 21.15 Koncert ork. P. R. 21.00 „Skrzynka pocztowa techn.". 22.00 Muzyka lekka.

Piątek, dnia 8. XII. 7.00 Audycja poranna. 10.00 Tr. nabożeństwa z Krakowa. 11.45 Muzyka religijna (Tr. z Krakowa). 12.15 V-ty koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski“ z prelekcją (ork. symf. P. R.) W przerwie około godz. 13.00—13.12 Pogadanka. 14.00 Porady weterynaryjne. 14.15 Płyty gr. 14.50 Słuchowisko myśliwskie — „Ponowa". 15.20 Recital śpiewaczy S. Benoni (bas). 16.00 Słuchowisko dla dzieci pt. „Gdy niósł prezenty Mikołaj święty". 16.30 Płyty gr. 16.45 Fragment z powieści pt. „Wygnańcy Ewy" Kudlińskiego „Ignacy Swierszcz" (Kw. lit.). 17.00 Odczyt pt. Fotografja i narciarstwo". 17.15 Polska muzyka ludowa. 18.00 Słuchowisko pt. „Obrona Sokratesa". 18 40 Zespół rewellersów „Te cztery". 19.30 Radjotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie". 19.50 Płyty gr. 20.00 Odczyt aktualny. 20.15 Pogadanka muz. prof. St. Niewiadomskiego. 20.30 Tr. z Wiednia koncertu symf. 21.25 Koncert z Filharmonji Warszawskiej. 22.40 Transmisja z Wiednia. Koncert muzyki lekkiej. 22.45 Wiad. sport. ze wszystkich rozgłośni R. P. 22.50 Muzyka taneczna z „Feminy".

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Dolar 5.72 (Bank Polski płaci); frank. francuski 34.81; frank szwajcarski 172.40; funt szterling 29.25; marka niemiecka 212; szyling austrjacki 100.25; korona czeska 25.80.

GIEŁDA ZBOZOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 5. 12.

Płacono w złotych za 100 kg.

Zyto nowe zdatne do przemiału	14.50—14.75
Pszenica	18.25—18.75
Owies	13.00—13.25
Jęczmień browarowy	14.75—15.50
Mąka żytnia	20.75- 21.00
Mąka pszenna 65 proc.	30.00—32.00
Otręby żytnie	10.25—10.75
Otręby pszenne	9.50—10.00
Rzepak	41.00—42.00
Gorczyca	35.00—37.00
Groch Victoria.	21.00—24.00
Groch Folgera	21.00—23.00

Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Łupicki w Nowemmieście,
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.